

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 29 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Marciniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Jankowiak

po rozpoznaniu, na rozprawie w dniu 16 września 2016 r. w P.

sprawy z powództwa: A. L.

przeciwko: R. Ż.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 187.200 zł (sto osiemdziesiąt siedem tysięcy dwieście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

a) kwoty 100.000 zł od dnia 28 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

b) kwoty 87.200 zł od dnia 29 lipca 2013 r. do dnia zapłaty

(przy czym za okres do 31 grudnia 2015 r. z ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 481 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. 2015 poz. 1830);

1. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 9.360 zł (dziewięć tysięcy trzy sześdziesiąt złotych) tytułem opłaty sądowej, od której uiszczenia powód był zwolniony.

SSO Piotr Marciniak

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 1 marca 2016 r. powód A. L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego R. Ż. kwoty 187.200 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 100.000 zł od dnia 25 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 87.200 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę o roboty budowlane, w ramach której pozwany zlecił mu wykonanie prac przy ul. (...) w K.. Przedmiot umowy obejmował wykonanie zewnętrznych sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowej, wodociągowej, gazowej wraz z przyłączami oraz wykonanie wewnętrznych instalacji wodno-kanalizacyjnych, gazowych oraz centralnego ogrzewania wraz ze wszystkimi urządzeniami telemetrycznymi. Powód oświadczył, iż wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu wyżej wskazanej umowy strony ustaliły w formie ryczałtowej w kwocie netto 195.000 zł. Wynagrodzenie to miało być płatne w III transzach, w zależności od stanu zaawansowania robót. Następnie powód podał, iż wykonał zlecone mu prace zgodnie z umową, co znalazło potwierdzenie w odbiorze robót przez kierownika budowy A. M.. Wskazał, iż w związku z powyższym wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 28 marca 2013 r. na kwotę 100.000 zł oraz nr 1/06/2013 z dnia 28 czerwca 2013 r. na kwotę 110.700 zł. Podniósł,

iż pozwany mimo kierowanych wezwań dokonał jedynie częściowej zapłaty z tytułu faktury VAT nr (...) r. w wysokości 23.500 zł.

Postanowieniem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd zwolnił powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawie w całości.

Pismem datowanym na dzień 3 czerwca 2016 r. pozwany złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że powód wykonywał na jego zlecenie, roboty na budowie obiektu handlowego dla (...) handlowej (...) przy ul. (...) w K.. Strona pozwana podniosła, iż przedmiotowe prace powód wykonał wadliwie, a ponadto z dużym opóźnieniem i z uwagi na powyższe nie wypłacił powodowi całości wynagrodzenia, o czym powiadomił tego ostatniego pismem z dnia 23 maja 2014 r.

Następnie pozwany podał, że powód nie wykazał, aby wykonał przedmiot umowy. Pozwany podkreślił, że załączone do pozwu protokoły odbioru zostały podpisane przez osobę nieznaną pozwanemu.

Ponadto pozwany zaprzeczył, aby powód posiadał legitymację procesową czynną do żądania zapłaty, albowiem przełał wierzytelność z faktury VAT nr (...) na rzecz spółki (...) S.A. z siedzibą we W..

Dodatkowo pozwany wskazał, iż posiada względem powoda szereg roszczeń pieniężnych z tytułu kar umownych za opóźnienie w realizacji przedmiotu robót budowlanych na obiekcie w K.. Oświadczył, że zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony w przypadku niedotrzymania któregokolwiek z terminów wykonania prac, powód zobowiązany był do zapłaty kar umownych za opóźnienie w wysokości 0,5% łącznego wynagrodzenia brutto. Podał, że na przedmiotowej inwestycji powód wykonał prace 481 dni po wskazanych w umowie terminach (225 dni opóźnienia w realizacji całej inwestycji i 256 dni opóźnienia w realizacji poszczególnych etapów), w związku z czym przysługuje mu względem powoda roszczenie o zapłatę kar umownych w wysokości 857.683,50 zł. Dalej pozwany podał, iż dokonał potrącenia swojej wierzytelności z tytułu kary umownej z wierzytelnościami powoda, o czym pismem z dnia 23 maja 2014 r. i 2 czerwca 2014 r. poinformował powoda. Ponadto, z ostrożności procesowej, pełnomocnik pozwanego, w imieniu swojego mocodawcy złożył ponownie oświadczenie o potrąceniu przysługujących pozwanemu w stosunku do powoda wierzytelności z tytułu kar umownych z umowy z dnia 1 marca 2016 r. z ewentualnymi wierzytelnościami powoda dochodzonymi w niniejszej sprawie.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawniania roszczeń powoda, wskazując iż uległy one przedawnieniu po dwóch latach od wskazanych na fakturach terminów płatności, tj. odpowiednio w dniu 28 marca 2015 r. i 28 czerwca 2015 r.

W piśmie datowanym na dzień 30 czerwca 2016 r. powód odniósł się do zarzutów podniesionych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. Strona powodowa wskazała, iż posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie, albowiem umowy przelewu wierzytelności zawarte przez powoda z (...) S.A. w dniu 28 marca 2014 r. uległy rozwiązaniu przed wytoczeniem powództwa.

Nadto powód podniósł, iż z przedłożonych przez pozwanego protokołów odbioru prac nie wynika, aby roboty miały jakieś wady, w związku z czym nie sposób uznać za zasadny zarzut wadliwości prac wykonanych przez powoda. Strona powodowa przyznała, iż zleczone roboty wykonała w terminie późniejszym niż wskazany w umowie, podała jednak, iż opóźnienie to wynikało z oczekiwania na dostatecznie dokumentacji związanej z planowanymi zmianami w pomieszczeniu przeznaczonym na sklep (...).

Powód zakwestionował zarzut spełnienia świadczenia przez potrącenie, wskazując, że takie oświadczenie przed procesem do niego nie dotarło, zaś pełnomocnik powoda nie posiadał pełnomocnictwa do jego dokonania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Powód A. L. prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...).

Pozwany R. Ż. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) R. Ż..

Okoliczności bezsporne, a nadto: wydruk z CEiDG dot. powoda (k. 19 akt), wydruk z CEiDG dot. pozwanego (k. 18 akt).

W ramach prowadzonych działalności gospodarczych, w dniu 1 marca 2013 r. strony zawarły umowę o roboty budowlane. Na mocy wyżej wskazanej umowy pozwany zlecił powodowi wykonanie robót budowlanych w miejscowości K. przy ul. (...), polegających na budowie zewnętrznych sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowej, wodociągowej, gazowej wraz z przyłączami oraz wykonaniu wewnętrznych instalacji wodno-kanalizacyjnych, gazowych oraz centralnego ogrzewania wraz ze wszystkimi urządzeniami telemetrycznymi – według projektu architektoniczno-budowlanego zatwierdzonego decyzją o pozwoleniu na budowę nr (...) wydaną przez Prezydenta Miasta K. w dniu 29 sierpnia 2012 r.

W § 4 ust. 2 strony ustaliły, że najpóźniej do dnia 12.03.2013 r. powód rozpocząć miał wykonywanie przedmiotu umowy. Do dnia 10.04.2013 r. powód zobowiązany był wykonać 25% robót stanowiących przedmiot umowy, do 04.05.2013 r. 50% prac, następnie do dnia 01.06.2016 r. 75%, zaś do 15.06.2016 r. 90% robót. Ponadto strony wskazały, że najpóźniej do dnia 26.06.2013 r. powód wykonać miał 100% robót stanowiących przedmiot umowy, a także winien uzyskać w imieniu i na rzecz pozwanego ostateczne i prawomocne oraz bezwarunkowe pozwolenie na użytkowanie dla całej inwestycji.

Za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 195.000 zł netto. Pierwsza transza w wysokości 40% wynagrodzenia miała być płatna na rzecz powoda po wykonaniu robót uznanych przez Inspektora Nadzoru Inwestorskiego jako co najmniej 50% zaawansowania w wykonaniu przedmiotu umowy. Następnie, II transza w wysokości 40% wynagrodzenia miała być płatna po odbiorze przez Inspektora Nadzoru Inwestorskiego co najmniej 90% przedmiotu umowy. Ostatnie 20% wynagrodzenia powód otrzymać miał po łącznym spełnieniu następujących warunków: wykonaniu 100% przedmiotu umowy, uzyskaniu ostatecznej oraz prawomocnej decyzji o pozwoleniu na użytkowanie dla całej inwestycji, sporządzeniu i podpisaniu przez przedstawiciela inwestora i Inspektora Nadzoru Inwestorskiego ostatecznego protokołu odbioru końcowego (§ 6 ust. 1).

Płatności z tytułu wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy miały być dokonywane w terminie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu prawidłowo wystawionej faktury VAT i powiększone o należny podatek od towarów i usług (VAT) (§ 6 ust. 4).

W § 9 ust. 2 strony umowy ustaliły, że powód zapłacić miał pozwanemu karę umowną w wysokości 0,5% łącznego wynagrodzenia brutto, określonego w § 6 ust. 1 umowy, za każdy dzień opóźnienia w wykonaniu części przedmiotu umowy, którego termin strony określiły w § 4 ust. 2 umowy.

Dowód: umowa o roboty budowlane z dnia 1 marca 2013 r. (k. 5-17 akt).

Powód przystąpił do wykonywania przedmiotu umowy. Zleczone prace powód wykonał z opóźnieniem, albowiem pozwany nie uzyskał w terminie pozwolenia na zajęcie pasa drogi, czym uniemożliwił powodowi wykonywanie prac zewnętrznych kanalizacyjnych w obrębie drogi. Ponadto powód nie mógł wykonywać robót z pełnym zaangażowaniem, albowiem pracę utrudniały problemy z brakiem prądu na budowie, za dostarczenie którego odpowiadał generalny wykonawca, późne uzyskanie przyłącza wody, kanalizacji i gazu. Nadto w trakcie prac, z uwagi na życzenia potencjalnych najemców lokali nastąpiły zmiany projektowe, w związku z którymi powód musiał przerwać roboty i oczekiwać na wprowadzenie zmian do projektu na następnie dostosować wykonane już roboty do naniesionych zmian.

Przedmiot umowy został odebrany w całości, bez zastrzeżeń.

Dowód: protokoły odbioru (k. 20-19, 147-155 akt), zeznania świadka A. M. (00:09:57-00:36:00 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r), zeznania świadka M. B. (00:37:20-00:51:16 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r), zeznania świadka P. P. (00:51:34-01:02:19 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r) zeznania powoda (01:02:34-01:22:09 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r.).

W dniu 28 marca 2013 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) tytułem częściowego wykonania przedmiotu umowy z dnia 1 marca 2016 r., na kwotę 81.300,81 zł netto, z terminem płatności wyznaczonym na 30 dni.

Następnie, w dniu 28 czerwca 2013 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) tytułem kolejnej części wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy z dnia 1 marca 2016 r., na kwotę 90.000 zł netto, z terminem płatności wyznaczonym na 30 dni.

Dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 28 marca 2013 r. (k. 23 akt), faktura VAT nr (...) z dnia 25 czerwca 2013 r. (k. 24 akt).

Pozwany uiścił na rzecz powoda kwotę 23.500 zł tytułem częściowej zapłaty za fakturę VAT nr (...) r.

Dowód: potwierdzenia otrzymania przelewu (k. 25-27 akt).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 marca 2014 r. powód przelał na rzecz (...) S.A. we W. przysługujące mu wobec pozwanego wierzytelności objęte m.in. fakturami VAT nr (...), o czym następnie zawiadomił pozwanego. Następnie, (...) S.A. oraz powód dokonali cesji zwrotnej wierzytelności stanowiących przedmiot niniejszego sporu.

Dowód: pismo powoda z dnia 28 marca 2014 r. (k. 142 akt), cesja zwrotna wierzytelności (k. 194 akt).

W piśmie z dnia 23 maja 2014 r. pozwany oświadczył powodowi, iż na podstawie § 9 ust. 2 umowy obciąża tego ostatniego karą umowną z tytułu opóźnienia w wykonaniu poszczególnych części przedmiotu umowy w wysokości 496.489,50 zł, a także karą umowną z tytułu opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy w uzgodnionym terminie, w wysokości 269.831,25 zł.

W związku z powyższym pozwany wezwał podwoda do zapłaty kwoty 766.320,75 zł w terminie do dnia 30 maja 2014 r. Jednocześnie pozwany poinformował, że w przypadku braku zapłaty dokona potrącenia przedmiotowej kwoty z kwoty tzw. kaucji gwarancyjnej ustanowionej na zasadach opisanych w § 6 ust. 3 umowy.

Pismo to zostało doręczone powodowi w dniu 26 maja 2014 r.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 23 maja 2014 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 136-141 akt).

Pismem z dnia 2 czerwca 2014 r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności z tytułu kar umownych, wymienionych w piśmie z dnia 23 maja 2014 r., w wysokości 766.320,75 zł z wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia za wykonane w oparciu o umowę z dnia 1 marca 2013 r. roboty budowlane, stwierdzoną fakturami VAT nr (...).

Powyższe pismo nie zostało doręczone powodowi.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 2 czerwca 2016 r. (k. 156 akt), zeznania powoda A. L. (01:02:34-01:22:09 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r.).

Pismem datowanym na dzień 27 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 187.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem należności wynikających z faktury VAT nr (...) w terminie do 3 lutego 2016 r.

Pomimo upływ terminów płatności podanych na fakturach oraz w wezwaniu do zapłaty, pozwany nie uiszczył na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 27 stycznia 2016 r. (k. 28-29 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgodne twierdzenia stron, dokumenty złożone przez strony do akt sprawy i zeznania świadków.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich wiarygodność, a tym samym i moc dowodowa, nie została przez żadną ze stron skutecznie zakwestionowana. Dokumenty prywatne stosownie do treści 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach, natomiast dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Za wiarygodne Sąd uznał kserokopie dokumentów, gdyż żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń co do istnienia dokumentów o treści przedstawionej na kserokopiach.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadka A. M. (00:09:57-00:36:00 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r.), albowiem były konkretne, rzeczowe i jasne. Świadek ten pełnił funkcję kierownika budowy z ramienia generalnego wykonawcy na spornej budowie, dokonał odbioru prac wykonanych przez powoda, w związku z czym posiadał bezpośrednią wiedzę w zakresie przebiegu procesu budowlanego. Oceniając wiarygodność zeznań A. M. Sąd miał na uwadze, iż świadek ten nie jest związany z żadną ze stron procesu, w związku z czym nie posiadał interesu w zeznawaniu nieprawdy.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków M. B. (00:37:20-00:51:16 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r.) i P. P. (00:51:34-01:02:19 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r.), albowiem w zakresie przedstawienia przebiegu robót były one zgodne wzajemnie, a ponadto korespondowały z zeznaniami świadka A. M.. Co prawda zeznania świadka P. P. różniły się od zeznań pozostałych świadków co do okoliczności wykonywania prac w S., w trakcie przerwy w realizacji robót w K., okoliczność ta jednak nie miała istotnego znaczenia dla rozpoznawanego sporu.

Zeznania powoda A. L. (01:02:34-01:22:09 protokołu rozprawy z dnia 16 września 2016 r.) Sąd uznał za wiarygodne w całości, albowiem były szczegółowe, spójne wewnątrz, a ponadto korelowały z zeznaniami złożonymi przez wszystkich świadków przesłuchanych w toku postępowania dowodowego.

Na rozprawie w dniu 16 września 2016 r. Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. W. i K. S., albowiem pozwany w określonym przez Przewodniczącego terminie nie podał adresów zamieszkania wyżej wskazanych świadków.

Ponadto Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, gdyż pozwany prawidłowo wezwany na termin rozprawy i pouczony o skutkach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, nie stawił się na rozprawie, jednocześnie nie usprawiedliwiając swojej nieobecności.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczność wartości wykonanych przez powoda prac na spornej inwestycji, gdyż w ocenie Sądu wartość wykonanych przez powoda prac nie stanowiła kwestii spornej między stronami w niniejszym procesie.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód dochodził wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanego roboty budowlane.

Zgodnie z art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Umowa o roboty budowlane ma charakter konsensualny, jest umową wzajemną. Do jej elementów przedmiotowo istotnych należy zobowiązanie się wykonawcy do wykonania obiektu, zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Inwestor natomiast zobowiązany jest do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 488 § 1 k.c. świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych winny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, ustawy albo z orzeczenia Sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron jest zobowiązana do wcześniejszego świadczenia.

Jeżeli świadczenia wzajemne powinny być spełnione jednocześnie, każda ze stron może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego (art. 488 § 2 k.c.).

Analizując treść powyższych przepisów należy stwierdzić, że leżący po stronie pozwanego obowiązek zapłaty powodowi wynagrodzenia za wykonane prace budowlane, aktualizował się po wykonaniu obowiązków umownych przez powoda tj. wykonania robót budowlanych zgodnie z treścią umowy i załączonym do niej projektem.

W analizowanej sprawie strony pozostawały w zgodzie co do okoliczności, iż łączyła je umowa z dnia 1 marca 2013 r., której przedmiotem były prace za które powód domaga się zapłaty. Ponadto pozwany nie zakwestionował skutecznie okoliczności wykonania przez powoda przedmiotu umowy stron, o czym w dalszej części uzasadnienia. W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż powód nie posiada legitymacji czynnej do występowania w niniejszej sprawie, albowiem przeniósł wierzycelności stanowiące przedmiot sporu na rzecz (...) S.A. Powyższy zarzut okazał się jednak niezasadny, albowiem jak wykazała strona powodowa, (...) Finanse S.A. i powód dokonali zwrotnej cesji wierzycelności, w związku z czym to powód jest wierzycielem pozwanego, a co za tym idzie może on domagać się zapłaty omawianych należności od pozwanego. W konsekwencji czego uznać należało, iż powód posiada legitymację procesową czynną w przedmiotowym procesie.

W następnej kolejności rozważyć należało podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Wobec powyższego, aby ustalić czy do roszczeń powoda zastosowanie znajdzie termin przedawnienia wskazany w art. 118 k.c., czy też innym niezbędnym stało się określenie jaki charakter miała umowa łącząca strony. Jak już wskazano wyżej, charakter łączącej strony umowy nie stanowił okoliczności spornej, a i Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować, że zawarta przez strony umowa stanowiła umowę o roboty budowlane. W przypadku roszczeń wywodzących się z umowy o roboty budowlane brak jest szczególnych regulacji w zakresie przedawnienia. Jeśli tak, to przy obliczaniu terminu przedawnienia roszczeń w sprawach o roboty budowlane zastosowanie ma art. 118 k.c., co przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 stycznia 2002r., w sprawie o sygn. akt III CZP 63/2001.

Powód wytoczył powództwo w niniejszej sprawie w dniu 1 marca 2016 r., a więc przed upływem trzech lat od kiedy powstało jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z tytułu robót budowlanych wykonanych w oparciu o umowę z dnia 1 marca 2013 r. Przepis art. 123 pkt. 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zatem wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie spowodowało

przerwanie biegu przedawnienia dla roszczeń powoda. Wobec powyższego, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda okazał się bezzasadny.

W dalszej kolejności pozwany wskazał, iż dochodzone przez powoda wynagrodzenie jest mu nienależne, albowiem prace za które powód domaga się zapłaty posiadają wady, a ponadto zostały wykonane z opóźnieniem.

Zarzut wadliwości wykonanych przez powoda prac również nie mógł zostać uwzględniony. W pierwszej kolejności wskazać należy, że omawiany zarzut pozwany sformułował nadzwyczaj ogólnie, nie wskazując jakie wady miały posiadać wykonane przez powoda roboty. Ponadto zaznaczyć trzeba, że w związku z rzekomym występowaniem wad, pozwany nie wystąpił z tego tytułu z żadnym żądaniem, nie domagał się np. obniżenia wynagrodzenia, ani odszkodowania. Nie wskazał również wysokości ewentualnych roszczeń. Wobec czego zarzuty te były nieistotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Niezależnie od powyższego wskazać wypada, iż w ocenie Sądu, w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego strona powodowa zdołała wykazać, iż prace wykonane przez powoda nie posiadały wad. O powyższym świadczą bowiem złożone przez świadków zeznania, w których wskazali, iż nikt nie zgłaszał im zastrzeżeń co do tych robót, a także protokoły odbioru tychże prac, w których kierownik budowy z ramienia generalnego wykonawcy – A. M., potwierdził prawidłowość wykonania robót z projektem budowlanym oraz zasadami sztuki budowlanej.

Ponadto, podejmując obronę pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszej sprawie z wierzytelnością pozwanego przysługującą mu wobec powoda z tytułu kary umownej za opóźnienie w wykonaniu poszczególnych etapów prac oraz całości przedmiotu umowy.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczonej tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym.

W doktrynie sformułowano postulat, aby terminowi „potrącenie”, użytemu w komentowanym przepisie, nadawać ściśle, techniczno-prawne znaczenie i rezerwować wyłącznie do instytucji uregulowanej w art. 498–505 k.c., nazywanej **potrąceniem ustawowym** albo jednostronnym, polegającej na złożeniu przez zainteresowaną stronę prawokształtującego oświadczenia woli o potrąceniu (A. Janiak, Komentarz do art.498 Kodeksu cywilnego, Lex 2014). Do potrącenia nie dochodzi automatycznie przez to, że istnieją wzajemne wierzytelności nadające się do potrącenia, ale konieczne jest oświadczenie, że korzysta się z potrącenia (postanowienie SN z dnia 8 lutego 2000 r., I CKN 398/98, LEX nr 50856).

W przedmiotowej sprawie pozwany wskazał, iż złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu w piśmie z dnia 23 maja 2014 r. i 2 czerwca 2014 r. Zauważyć trzeba, iż w piśmie z dnia 23 maja 2014 r. pozwany wyłącznie poinformował powoda o obciążeniu go karami umownymi i w związku z tym wezwał go do zapłaty tychże, wobec czego nie sposób uznać aby w dokumencie tym pozwany zawarł oświadczenie o potrąceniu wspomnianych należności. Co prawda, pozwany wspomniał, iż brak zapłaty spowoduje potrącenie wzajemnych wierzytelności, jednak brak jest podstaw by przyjąć za złożenie jednoznacznego oświadczenia o potrąceniu i to tym bardziej, iż pozwany wskazał na inne wierzytelności powoda, które ulec miały przedmiotowemu potrąceniu. Ponadto nie można uznać, iż do potrącenia wzajemnych należności doszło w oparciu o pismo z dnia 2 czerwca 2014 r., albowiem pozwany w toku procesu nie wykazał, aby pismo to doręczył powodowi, a okoliczności tej powód konsekwentnie przeczył. Jak wskazano wyżej, aby zaistniał skutek potrącenia niezbędnym jest złożenie oświadczenia drugiej stronie, w taki sposób aby mogła ona się zapoznać z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Z okoliczności potrącenia wierzytelności dochodzonej pozwem pozwany wywodził dla siebie korzystne skutki prawne, zatem to na nim spoczywał ciężar wykazania, iż złożył powodowi skuteczne oświadczenie o potrąceniu (art. 6 k.c.).

Ponadto, w odpowiedzi na pozew, z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanego, w imieniu swojego mocodawcy, złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pozwanego z tytułu kar umownych z wierzytelnościami powoda dochodzonymi przedmiotowym pozwem. Nie ulega wątpliwości, iż oświadczenie o potrąceniu ma materialnoprawny

charakter, nie mieści się w zakresie pełnomocnictwa procesowego (art. 91 k.p.c.), a przez to wymaga udzielenia odrębnego umocowania. Wprawdzie w judykaturze wyrażono pogląd o domniemanym umocowaniu pełnomocnika procesowego do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu jako zgodnego z interesem klienta, to jednak ocena czy takie domniemane pełnomocnictwo zostało udzielone musi odbywać się w realiach konkretnej sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2016 r., sygn.. akt V ACa 660/15, Lex nr 2055089).

Z treści pełnomocnictwa procesowego złożonego wraz z odpowiedzią na pozew wskazano *expressis verbis*, że pozwany upoważnił radcę prawnego do występowania przed sądami wszystkich instancji oraz organami państwowymi w przedmiotowej sprawie. Podkreślić przy tym wypada, że obecna na rozprawie w dniu 22 czerwca 2016 r. z upoważnienia pełnomocnika pozwanego apl. radc. K. K. nie potrafiła wskazać, czy r. pr. M. M. posiadał pełnomocnictwo do dokonania potrącenia. Pełnomocnictwo obejmujące podejmowanie czynności o charakterze materialnoprawnym nie zostało złożone, nie ma więc podstaw do przyjęcia, że pełnomocnik procesowy pozwanego został umocowany także do składania takich oświadczeń. Powyższe zatem czyniło zarzut potrącenia bezskutecznym.

W tym miejscu już tylko zaznaczyć wypada, że nawet gdyby przyjąć, iż pełnomocnik pozwanego upoważniony był do złożenia w imieniu pozwanego oświadczenia o potrąceniu to i tak nie sposób byłoby uwzględnić podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia.

Dokonując wykładni art. 498§1 k.c. należy stwierdzić, że dla ustalenia, że doszło do skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu, a co za tym idzie umorzenia obu przedstawionych do potrącenia wierzytelności, konieczne jest stwierdzenie, że:

- a) istniały wzajemne wierzytelności, które objęte zostały oświadczeniem o potrąceniu,
- b) przedmiotem obu wierzytelności były pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku,
- c) obie wierzytelności były wymagalne w momencie składania oświadczenia o potrąceniu i mogły być dochodzone przed sądem.

Dla skuteczności potrącenia konieczne jest przy tym wystąpienie łącznie wszystkich w/w przesłanek.

Pozwany przedstawił do potrącenia swoją wierzytelność przysługującą mu względem powoda z tytułu kar umownych za wykonanie przedmiotu umowy z opóźnieniem. Zatem, zgodnie z obowiązującymi zasadami ciężaru dowodów, winien wykazać, że przysługuje mu wobec powoda wierzytelność z wyżej wymienionego tytułu i to w wysokości przedstawionej do potrącenia. Zdaniem Sądu z powyższego obowiązku pozwany się nie wywiązał. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż pozwany nie wykazał okresu opóźnienia z jakim powód wykonał całości przedmiotu umowy, a także poszczególne jej etapy. Na powyższą okoliczność pozwany przedłożył protokoły odbioru części robót oraz całości prac sporządzone przez inwestora i generalnego wykonawcę. Dokumenty te jednak bezpośrednio nie wskazują, momentu, w którym powód ukończył poszczególne etapy prac. Jak wskazali świadkowie zakres robót generalnego wykonawcy był szerszy od prac powierzonych powodowi, co powoduje, iż nie sposób terminów wykonania prac przez generalnego wykonawcę przypisywać powodowi. Ponadto przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie okresu opóźnienia z jakim powód wykonał zleczone mu roboty.

Co więcej zauważyć trzeba, że okoliczności leżące u podstaw opóźnienia w wykonaniu umowy nie mieściły się w zakresie odpowiedzialności powoda. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego jednoznacznie wynika, iż powód wykonał przedmiot umowy z opóźnieniem bez swojej winy. Przyczynami opóźnienia były bowiem: problemy z energią elektryczną na budowie, za dostarczenie, które odpowiadał pozwany, późne uzyskanie pozwolenia na zajęcie pasa drogi oraz przyłączy mediów, co również nie leżało w gestii powoda, a ponadto oczekiwanie na zmiany projektowe związane z dostosowaniem instalacji według życzenia potencjalnych najemców tych pomieszczeń, a następnie wykonanie tych zmian. Zaznaczyć przy tym należy, że w odniesieniu do kary umownej wina w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania jest podstawową przesłanką roszczenia z art. 483 kc W konsekwencji niewykonaniu lub nienależyte wykonanie zobowiązania musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi

odpowiedzialność, wynikać więc musi z niedołożenia przez dłużnika należytej staranności, czyli z jego winy w postaci (co najmniej) niedbalstwa.

Z powyższego zatem bezsprzecznie wynika, iż nawet gdyby przyjąć, że pełnomocnik pozwanego mógł w imieniu pozwanego złożyć oświadczenie o potrąceniu to i tak zarzut potrącenia nie mógłby zostać uwzględniony, z uwagi na niewykazanie przez pozwanego, że przysługiwała mu wobec powoda wierzytelność przedstawiona do potrącenia. Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił powództwo w zakresie należności głównej w całości, o czym orzekł w punkcie 1. wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z § 6 ust 4 umowy, pozwany dokonywać miał zapłaty w terminie 30 dni od daty doręczenia mu prawidłowo wystawionej faktury VAT. W toku procesu pozwany nie kwestionował doręczenia mu wystawionych przez powoda faktur VAT, co więcej nie zaprzeczył również roszczeniu odsetkowemu sformułowanemu przez powoda. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż faktury te zostały pozwanemu doręczone w dacie ich wystawienia a więc odpowiednio w dniu 28 marca 2013 r. i 28 czerwca 2013 r. Roszczenie powoda stało się zatem wymagalne dopiero po upływie 30 dni od wyżej wskazanych dat, a zatem co do kwoty 100.000 zł od dnia 28 kwietnia 2013 r., zaś od kwoty 87.200 zł od dnia 29 lipca 2016 r.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 2. Wyroku oddalił powództwo w zakresie domagania się przez powoda odsetek ustawowych od kwoty 100.000 zł od dnia 25 kwietnia 2013 r. do dnia 27 kwietnia 2016 r. oraz od kwoty 87.200 zł od dnia 26 lipca 2013 r. do dnia 28 lipca 2013 r.

Z uwagi na wprowadzenie z dniem 1 stycznia 2016 r. do kodeksu cywilnego oprócz odsetek ustawowych (art. 359 k.c.) także odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 k.c.), należało, w celu wyeliminowania ewentualnych wątpliwości co do wysokości odsetek ustawowych za okres przed 1 stycznia 2016 r., dokonać zastrzeżenia, że zasądzone odsetki ustawowe za okres przed 1 stycznia 2016 r. należą się w wysokości odsetek ustawowych, o którym mowa była w art. 481§2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dz. U. 2015 poz. 1830).

O kosztach procesu w punkcie 3. wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., powód przegrał spór jedynie w nieznacznej części swego żądania, co do roszczenia odsetkowego za kilka dni, zatem pozwany winien ponieść całość kosztów procesu. Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albowiem stanowiły one jedyne koszty poniesione przez powoda. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

W przedmiotowej sprawie powód zwolniony był od kosztów sądowych w całości. Wobec czego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 9.360 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powód był zwolniony (punkt 4. wyroku).

SSO Piotr Marciniak